

2(11) Luty 2001r.

Nowiny



Janowskiej Gminy

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY GMINY JANÓW PODLASKI

Osada Janów Podlaski

BIAŁA PODLASKA

1. Parkowa
2. Przechodnia
3. Staroklasztorna
4. Prusa
5. Dolna

KONSTANTYNÓW



TERESPOL

Wydarzenia

21 stycznia - młodzieżowy zespół wokally - instrumentalny pod kierunkiem Wiesławy Tur wystąpił na Międzynarodowym Festiwalu Chórów Kołędniczych w Terespolu.

22 stycznia - odbyły się wybory soltysa, nowym soltysem Janowa Podlaskiego została **Krystyna Czerewko**, /czyt. s. 4/.

27 stycznia w GOK odbyło się spotkanie kół różańcowych z diecezji siedleckiej. Prelekcję wygłosił ks. prefekt **Paweł Wiatrak**.

27 stycznia - 11 lutego - Ferie zimowe - placówki kultury na terenie gminy, szkoły podstawowe, gimnazjum, Zespół Szkół organizowali dzieciom i młodzieży czas wolny. Odbywały się ciekawe zajęcia, różnorodny konkursy, zabawy. Udostępniono sprzęt sportowy i miejsce w placówkach pod opieką nauczycieli i instruktorów.

27 stycznia - w Szkole Podstawowej w Nowym Pawłowie odbyła się choinka. Prawdziwy święty Mikołaj przyniósł dzieciom prezenty.

30 stycznia w GOK odbyła się dyskoteka dla młodzieży.

31 stycznia koncert zespołu z Międzyrzecza Podlaskiego "Dzieci Podlasia".

31 stycznia - w czasie posiedzenia Zarządu Gminy zajmowano się między innymi: sprawą ustalenia najniższego wynagrodzenia i kwoty za punkt w pierwszej kategorii zaszeregowania pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Janowie Podlaskim. Zarząd zlecił wytyczenie granic sołectw - Janów Podlaski, Stary Pawłów, Nowy Pawłów, Stare Buczyce, w związku z podjętą przez Radę Gminy uchwałą w tej sprawie. Rozpatrzył podanie i przydzielił mieszkanie przy ul. Piłsudskiego pani **Małgorzacie Piskorz**. Zarząd Gminy zapoznał się z wykazem firm zalegających w podatkach i zlecił wysłanie upomnień.

5 lutego - w Białej Podlaskiej odbyło się z inicjatywy starosty **Tadeusza Łazowskiego** spotkanie Podlaskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego, na którym gminę Janów Podlaski reprezentowali: **Czesława Caruk** prezes PSA, **Grażyna Hryciuk** właścicielka gospodarstwa agroturystycznego, **Bożena Nowicka** wójt gminy Janów Podlaski. Swoją obecnością spotkanie zaszczylił wicemarszałek Sejmu **Franciszek J. Stefaniuk**. Omawiano między innymi sprawę dofinansowania punktu informacji turystycznej, który swoją siedzibę ma w Gminnym Ośrodku Kultury w Janowie Podlaskim oraz formy reklamy agroturystycznej na terenie powiatu białskiego.

7 lutego - w WDK w Nowym Pawłowie odbyła się wystawa prac - wyroby ze skóry.

8 lutego - **Bożena Nowicka** wójt gminy uczestniczyła w spotkaniu z wicemarszałkiem Sejmu RP **Franciszkiem J. Stefaniukiem** i marszałkiem województwa lubelskiego **Arkadiuszem Bratkowskim**, które odbyło się w starostwie powiatowym w Białej Podlaskiej. Omawiano sprawy finansowania inwestycji.

8 lutego - w WDK w Nowym Pawłowie odbyła się dyskoteka dla młodzieży.

9 lutego - odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich Rady Gminy, /czyt. s. 6-7/.

10 lutego w GOK odbył się bal kamawałowy druhów strażaków z gminy Janów Podlaski.

13 lutego - w GOK w Janowie Podlaskim odbyło się zebranie rolników i przedstawicieli firm, dotyczące wykupu ziemi w związku z inwestycją wojewódzką - budowa drogi wojewódzkiej nr 698 relacji Janów Podlaski w stronę Terespolu /17 km odcinek/ tzw. Nadbużanka.

13 lutego - odbyło się spotkanie Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego.

14 lutego - odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej Rady Gminy, /czyt. s. 6-7/.

14 lutego w GOK odbyła się dyskoteka Walentynkowa, z koncertem życzeń.

15 lutego - odbył się wyjazd do Szkoły Podstawowej w Krzywośnitach w gminie Huszlew, /czyt. s. 6-7/.

15 lutego w GOK młodzież gimnazjalna zorganizowała dyskotekę Walentynkową.

16 lutego - odbył się Zarząd Gminy, /czyt. s. 6-7/.

16 i 19 lutego - odbyły się zebrania z rodzicami w Szkole Podstawowej w Błoniu i w filiach w Nowym Pawłowie i Werchlisiu, /czyt. s. 6-7/.

17 lutego - zespół "Pawłowianki" brał udział w uroczystościach z okazji 15-lecia zespołu "Worgulanki" z Worgul gmina Leśna Podlaska.

19 lutego **Wiesława Tur** uczestniczyła w warsztatach teatralnych, które odbywały się w Białej Podlaskiej.

21 lutego - w Błoniu i w Werchlisiu odbyło się zebranie wiejskie w sprawie wykupu ziemi na drogę wojewódzką tzw. Nadbużankę.

22 lutego **Wiesława Tur** uczestniczyła w spotkaniu dyrektorów GOK, które odbyło się w Międzyrzeczu Podlaskim.

22 lutego - odbył się pokaz "Zeptera" w WDK w Nowym Pawłowie

24 lutego - z okazji zakończenia karnawału i imienin **Macieja Falkiewicza** odbył się w Jego Galerii Autorskiej - huczny bal.

25 lutego - w GOK w Janowie Podlaskim spotkał się z wyborcami wicemarszałek Sejmu **Franciszek J. Stefaniuk**.

27 lutego - odbył się przetarg na wykonanie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy i osady Janów Podlaski. Do przetargu zgłosiły się trzy firmy, Komisja Przetargowa wybrała - **Antoninę Pomaską** i **Józefa Dymła** Usługi Projektowe, Biała Podlaska - najniższą /31 tys zł./ spośród zgłaszanych ofert.

28 lutego - odbyła się Sesja Rady Gminy, którą zdominowały sprawy oświatowe, /czyt. s. 6-7/.

1 marca - **Grzegorz Jankowski** przewodniczący Rady Gminy i **Bożena Nowicka** wójt gminy brali udział w posiedzeniu Rady Powiatu.

1 marca w GOK odbyło się szkolenie ekologiczne dla rolników.

1 marca w GOK odbyło się bezpłatne badanie komputerowe wzroku.

1 marca - odbył się w Nowym Pawłowie pokaz cięcia drzew owocowych w sadzie przydomowym pani **Teresy Ziolkowskiej**. Pokaz przeprowadził instruktor ODR w Grabanowie.

2 marca w GOK odbyło się spotkanie z firmą "Ogród Podlaski" z Siemiatycz na temat możliwości kontraktacji warzyw i owoców na potrzeby zakładu na rok 2001.

4 marca - zdobywcą pucharu wójta gminy Rokitno w halowym turnieju piłki nożnej została Janowia z Janowa Podlaskiego.

4 marca - **Józef Sobiecki** z "Radia dla Ciebie" dokonał nagrania audycji zachęcającej do odwiedzenia gminy Janów Podlaski. W nagraniu uczestniczyły, promując walory rekreacyjno-turystyczne i historyczne gminy: **Krystyna Kostrzewa** prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego; **Czesława Caruk** prezes Podlaskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego; **Urszula Pasternak** sekretarz gminy.

5 marca - odbyło się Walne Zebranie GKS "Janowia". Dokonano zmiany Statutu, kadencja władz klubu będzie trwała 3 lata. Wybrano nowe władze. Ponownie prezesem został **Zbigniew Jureczek**, wiceprezesem **Maciej Kublik**. **Andrzej Bujalski** został sekretarzem, **Anna Sawczuk** skarbnikiem, **Ireneusz Guziuk** członkiem Zarządu, któremu powierzono opiekę nad budynkiem klubu. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: **Leszek Chwedczuk** przewodniczący, **Hubert Chlipalski** i **Grzegorz Demianiuk**.

5 marca - odbyło się spotkanie Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego, które swoją obecnością zaszczylił prof. **Henryk Mierzwinski**.

8 marca - w Nowym Pawłowie w WDK odbył się kurs gotowania potraw regionalnych, który prowadziła **Maria Godziuk** specjalistka ODR w Grabanowie, mająca pod opieką gminę Janów Podlaski.

12 marca - odbyło się spotkanie Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego.

20 marca - odbędzie się szkolenie przygotowane przez Ligę Kobiet na temat przemocy w rodzinie.

- Rada Gminy rozważa zmianę lokalizacji miejscowego bazaru. Proponuje się przeniesienie z ulicy Szkolnej na tzw. "miasteczko nauki jazdy" przy ul. Rokitniańskiej. Zwracamy się z prośbą do mieszkańców gminy Janów Podlaski o wyrażenie w formie pisemnej swojej opinii na ten temat. Na korytarzu w Urzędzie Gminy stoi pojemnik z napisem **BAZAR**, do którego prosimy wrzucać swoje opinie.

- Wiejski Dom Kultury w Nowym Pawłowie zaprasza do wzięcia udziału w konkursie - Wielkanocne pisanki, który odbędzie się 1-7 kwietnia, zostanie rozstrzygnięty 8 kwietnia. Wystawa pokonkursowa będzie trwała do 22 kwietnia. Pisanki należy wykonać własnoręcznie, technika dowolna.

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie: Bożena Nowicka, Grzegorz Jankowski, Wiesława Tur, Grażyna Nowicka, Urszula Pasternak, Dariusz Centkowski, Jerzy Ostaszewski. **Odpowiedzialna za wydanie** E. Koziara. **Wydawca:** Urząd Gminy Janów Podlaski. **Skład Komputerowy:** GOK Janów Podlaski. **Adres Redakcji:** Gminy Ośrodek Kultury, ul. 1 Maja 13, 21-505 Janów Podlaski, tel. 341-30-89, 341-30-41.

Rok 1794 w świadomości następnych pokoleń Polaków zapisał się jako czas chwalebny.

23 marca 1794 r. wybuchło powstanie narodowe przeciwko Rosji, a następnie przeciw Prusom. Adam Naruszewicz pisał do króla o powstaniu kościuszkowskim tak: - "O Boże, sal-vum fac Regem /zbaw króla/ w tych smutniejszych coraz okolicznościach, które choć z dala dolatują o jakości tam początkowej Wiśle fermentacji /1.400/. Minie krótki czas i biskup zostanie wciągnięty w wir wydarzeń mimo, że jego wiek i stan zdrowia powinien go zwolnić od uczestniczenia w biegu historii. Czytając jego listy poznajemy troski, które spadły na niego w wyniku działań powstańczych. Po zapustach zamierzał odwiedzić Stanisława Augusta w Warszawie, ale nie mógł opuścić utrapionego Janowa "przez który przechodzą wojska i pustoszą okolice, zabierają konie i woły, siłą nakładają na tutejszych mieszkańców obowiązki żołnierskie". Przez Janów ciągną pulki z Polesia ku Warszawie. Chcąc uchronić powierzone mu

dać komuś innemu. Na co biskup odpowiedział tak: "Dysponuj WK Mość, jak Jego wola, bylebyś mię z serca swojego nie rugował, boby to dla mnie było przyspieszeniem mieszkania w domu wieczności" /1.400/.

W Janowie sytuacja jest coraz trudniejsza. Na początku września biskup pisze do króla o ustawicznych przemarszach wojsk rosyjskich ciągnących przeciw powstaniu, i o sobie, że jest z natury czlowikiem bojaźliwym, mimo, że ma czyste sumienie. Nie opuszcza go myśl, że czas jego życia jest krótki. Żeby oszczędzić siebie "zwałonego pracami i starością" zamierza przenieść się do wsi Orchowiec, położonej na ziemi chełmińskiej. I znów prosi króla, aby nie poczytał mu tego wyjazdu za niemoralny występki. Używa nawet argumentu: "Prawo naturalne oszczędzania trwożliwej starości". Stanisław August odpowiada szybko na list /1.403/, w którym donosi, iż Rada Najwyższa Narodowa nie będzie poczytywała mu tego za zły występki. Jeszcze będzie chroniony specjalnym pismem.

mianowany gubernatorem Litwy z siedzibą w Grodnie. Naruszewicz liczył na pomoc króla, który zwracając się do Repnina mógł wyjednać mu jego łaskę, a tym samym ochronić dobra biskupstwa od grabieży. Czy król pomógł biskupowi? Dowiemy się czytając korespondencję z 1795 roku. Pamiętajmy jednak, że władza królewska z miesiąca na miesiąc była ograniczana. Stanisław August mimo szczerzego oddania dla biskupa, nie zawsze mógł pomóc. Nie pomógł w sprawie Kazimierza Wężyka Rudzkiego właściciela wsi Witulin, kandydata na urząd podkomorzego mielnickiego. Okazało się, że silniejsze wpływy mieli "Podlaszanie" niż głowa koronowana. Hetmanowa Ogińska znalazła namiestnika wojsk rosyjskich na Podlasiu Igielstrohma, który miał już więcej do powiedzenia niż król Polski. Podkomorstwo otrzymał zgodnie z wolą hetmanowej Ogińskiej Antoni Bądryński sędzia mielnicki. Taki bieg spraw na pewno zasmucił Naruszewicza, Kazimierz Wężyk to jeden z ostatnich przyjaciół biskupa. Ostatnie listy świadczą o

Dobyty Adam Naruszewicz w Janowie Podlaskim - rok 1794 /cz. IV/

dobra przed grabieżą, prosi króla o pomoc. Zajęty sprawami gospodarczymi i sytuacją polityczną, zaprzestaje pisania, bo "muzy milkną wśród szczeru oręża" ale gdy "niebo się trochę wypogodzi" wróci do pracy, mimo że "już na głowie włos biały" /1.400/. Zaprzestaje działalności politycznej, Sejm w Grodnie wyznaczył go wcześniej na sędziego sejmowego /mimo jego nieobecności/. Król wzywał sędziów w dniu 1 kwietnia 1794 r. do Warszawy pod groźbą kary, w razie nie stawienia się. Jednak biskup nie pojechał. Przedtem w liście upraszał króla o zwolnienie z wszelkich obowiązków politycznych. Nazywał siebie "hyrlakiem", który pragnie już spokojnie spełniać nade wszystko obowiązki kapłana. Ale nie omieszka w jednym z listów nadmienić, że kiedy czasy będą lepsze, król pozwoli mu powrócić na dawne stanowisko i "przed oczyma WK Mości żywot kończyć". Teraz jednak rezygnuje z 3 izbowego mieszkania na zamku w Warszawie. Co prawda król delikatnie zapytywał w liście czy może jego izby

Naruszewicz wyczerpany psychicznie udęczonej, słaby fizycznie opuszcza Janów i przenosi się do wsi Orchowiec a potem do Żółwi - wsi leżącej na terenie zajętej przez Austrię po pierwszym rozbiore.

Tymczasem obywatele Janowa i województwa brzeskiego zostali zmuszeni do złożenia przysięgi na wierność cesarzowej Katarzynie II. Wielu tutejszych obywateli przysięgę już złożyło /o hańbo!/.

Biskup pisze już z Orchowiec do króla. I znów szuka u niego pomocy. Swoją sytuację przedstawia tak: "Mam ja moją rezydencję janowską, mam kilka in-nych folwarków biskupich w tym województwie. Ale jakże teraz zajadę, stary, schorzały, bojaźliwy i w te tak przykre czasy racz WK Mość ze zwykłej swojej dobroczynności i litości nade mną wyjednać w Grodnie u książe-cia Repnina /.../. W przepisach do tego listu czytamy, że Repnina caryca Katarzyna II wyznaczyła dowódcą wojsk rosyjskich walczących w powstaniu a po trzecim rozbiore Polski został on

wielkim zaufaniu jakim obdarzył właściciela Witulina, który był nie byle kim. Jego sylwetkę ukazał w liście /1.400/ pisanym do króla: Niosę pokorną prośbę do WK

Mości za J Panem Wężykiem, stolnikiem wiślickim, obywatelem sandomierskim, a po większej części podlaskim, niegdyś posłem czteroletnim tego województwa. Świadkiem byleś WK Mość dobrego obywatelstwa i przychylności do siebie tego męża, a ja go zawsze w nowych dotąd znajduję s e n t y m e n t a c h". Z e b r a n a korespondencja z roku 1799 jest niewielka, zaledwie 11 listów. Ich lektura skłania czytelnika do głębszych refleksji. Przyjaźń króla i biskupa poddana była ciężkim próbom, ale je wytrzymała i nadal zadziwiała swą trwałością i szczerym oddaniem. Jest to niewątpliwym przykładem wiecznej przyjaźni.

/cdn./

Janina Chmiel



Rozmowa z **Krystyną Czerewko** radną Rady Gminy i sołtysiem osady Janów Podlaski

Co zdecydowało, że podjęła pani decyzję o kandydowaniu na stanowisko sołtysa?

Moje życie zawodowe związane było z wsią. Pracowałam jako agronom na terenie gminy Janów Podlaski. Znam doskonale ludzi, problemy i mogę się pochwalić bezkonfliktową współpracą. W 1997 roku odeszłam na emeryturę, mam dużo czasu, dzieci odchowane, nie mam dużo obowiązków domowych i stąd moje zaangażowanie w życie lokalnej społeczności. Zostałam wybrana radną. Od 22 stycznia jestem sołtysiem



osady Janów Podlaski. Cieszy mnie fakt, że uzyskuję poparcie licznej grupy rolników. Odbieram to, jako ocenę mojej pracy w czasie aktywności zawodowej. Jestem radną, sołtysiem a w Stowarzyszeniu Przyjaciół Janowa Podlaskiego pełnię funkcję skarbnika. Lubię pracować z ludźmi, moja praca zawodowa to ludzie i wyjazdy w teren. Nie wyobrażam sobie, abym

że zaistniała inicjatywa społeczna. Potrzebna była przede wszystkim chęć, aby budować drogi, świetlice. Szkoły stanowiły osobne jednostki budżetowe, gmina nie musiała zajmować się finansowaniem szkół. Wtedy postawiono we wszystkich wsiach świetlice a dzisiaj wymagają one remontu. Pięniędzy na to nie ma.

Wspomniała pani, że była związana z wsią poprzez pracę zawodową.

Pracę rozpoczęłam w 1964 roku, w Prezydium Rady Narodowej zajmowałam się jako tzw. delegat skupu obowiązkowymi dostawami. Pracowałam z rolnikami. Potem zlikwidowano obowiązkowe dostawy, powołano gminy i zostałam agronomem w Ośrodku Doradztwa Rolniczego. Pięć lat pracowałam na kierowniczym stanowisku jako kierownik rejonu obejmującego trzy gminy Janów Podlaski, Konstantynów i Rokitno.

Jak przedstawia się gmina Janów Podlaski w kontekście pani pracy zawodowej?

Jako specjalista doradztwa rolniczego zajmowałam się ochroną roślin, produkcją roślinną, stosowaniem nawozów i produkcją zwierzęcą. Rozpoczęłam pracę w czasie kiedy zaczęliśmy wprowadzać nawozy i różne nowości do gospodarstw. Często były różnorodne demonstracje mające na celu przekonanie rolników do nowych rozwiązań. Dążyliśmy do podniesienia dochodowości gospodarstw i rangi zawodu rolnika. Wówczas wszystko udawało się sprzedać, a więc problemów z opłacalnością produkcji roślinnej czy zwierzęcej nie było.

Czy rolnicy nadal utrzymują z panią kontakt, jako z osobą która może im doradzić i pomóc?

Tak, pomimo przejścia na emeryturę rolnicy zgłaszają się, pytają. Ostatnio zastanawialiśmy się wspólnie nad podjęciem produkcji cykorii. Pomimo emerytury, interesuję się zmianami jakie zachodzą w obszarze mojej pracy. Interesuje się nowymi rozwiązaniami, uprawami, środkami ochrony roślin. Tak, że mogę pomóc zwracającym się do mnie o radę rolnikom.

Jak pani ocenia zaangażowanie i aktywność ludzi w gminie Janów Podlaski?

Obserwuje się coraz większe zobojętnienie ludzi. Ale widzimy to nie tylko u nas, w całym kraju ludzie mają problemy związane z postępującą biedą.

Od dawna mieszkańcy wsi Klonownica Mała uprawiali marchew i zysk z tej produkcji był. W tym roku jeszcze nie zwró-

Znam ludzi i problemy

tak od razu odcięła się od aktywności. Byłam radną w pierwszej kadencji odrodzonego samorządu, a przedtem dwie kadencje w Radzie Narodowej.

Jako radna, przedstawicielka mieszkańców osady Janów Podlaski, na co zwraca pani uwagę w pracy na rzecz lokalnej społeczności?

Leży mi na sercu wygląd i estetyka naszej osady, ludzie też są tym zainteresowani. Przychodzą, dopytują się i podpowiadają. Ulica Bialska to droga powiatowa. Zakładając kanalizację należało odwiedzić każdego mieszkańca i porozmawiać na temat inwestycji, ponieważ kanalizację należało kłaść na ich posesjach, niszcząc często piękne ogródki. Ludzie rozumieli konieczność i pomagali. Mieszkańcy ulicy Bialskiej myślą o położeniu ładnych chodników i deklarują pomoc. Mówią, że ta ulica powinna być wizytówką Janowa.

Z pracą w samorządzie spotkała się pani już dawno, jaka jest więc różnica między Radą Narodową i Radą Gminy?

Podstawowa, wtedy na wszystko były pieniądze, wystarczyło,

conco im pieniędzy za ubiegłoroczny plon. Marchew dostarczano do suszarni w Hrudzie. Przedstawiciele suszarni mówią, że jeszcze nie otrzymali pieniędzy i dlatego nie płacą. Patrząc na sytuację w kraju, można mniemać, że właściciel suszarni nie kłamie, ale już trzeba kupować nasiona na tegoroczne zbiory. Pieniądzy nie ma. Kopce jak okręty stoją, tylko kupca na ziemiaki brak. Jest ciężko. Ludzie zamykają się w obrębie własnych spraw i trudno się temu dziwić.

Sytuacja jest trudna, ale na tym nie można "budować", trzeba szukać jaśniejszych punktów.

Osobista aktywność jest ważna, jest bardzo ważna. Na terenie naszej gminy można byloby założyć grupę producentów warzyw - kapusta, marchew jadalna. Można pomyśleć o uprawach ekologicznych. Plany te można snuć wówczas, kiedy będzie realna szansa na zbyt. Rozmawiając z rolnikami trzeba im przedstawić prawdopodobną wizję.

Dziękuję za rozmowę:

E. Koziara

Historia Janowa Podlaskiego

według księdza Henryka Majewskiego /cz.X/

Seminarium Duchowne w Janowie Podlaskim

Seminarium w Węgrowie utrzymało się do 1836 roku. W tym czasie istniała już nowoerygowana diecezja Janowska czyli Podlaska, a drugim z kolei jej biskupem był dziełny bp **Marceli Gutowski**. Księża Komuniści prowadząc seminaria w Łosicach, Węgrowie i w Kielcach, zaczęli uzurpować sobie prawo dysponowania alumnami i kapłanami, przenosząc ich samodzielnie na odpowiednie placówki, czy z diecezji do diecezji. Gdy biskup kielecki **Skórkowski**, nie dał w nominacjach pralatury przy kolegiacie kieleckiej regensowi seminarium, do której komuniści z przywilejów swoich rościli pretensję, i własną powagą obsadził przy swoim kościele mansjonarzy i wikariuszów, wtedy kieleccy i węgrowscy Komuniści wystąpili ze skargą na biskupa do Komisji Rządowej, że znosi samodzielnie ich prawa. Popelnili tu poważny błąd szukając pomocy nie u władzy kościelnej, ale u okupanta. Powiadomiony o tym biskup podlaski Gutowski, na udokumentowaną odpisami prośbę biskupa Skórkowskiego, przystąpił do zbadania sytuacji w swoim seminarium w Węgrowie. Widząc, że księża Komuniści postępowali podobnie jak w Kielcach i chcąc uniknąć mieszania się władz rządowo-carskich w sprawę Kościoła, zarządzeniem z dnia 9 kwietnia 1836 roku zniósł seminarium węgrowskie. Biskup twierdził, że w seminarium "alumni ani w naukach duchowych dostatecznie wykształceni, ani też w karności kościelnej utrzymani być nie mogą dla braku odpowiednich i zdolnych profesorów". Rektorowi polecił kleryków do końca roku akademickiego rozpuścić, pozostawiając im wolność przeniesienia się do innych seminariów duchownych. Usunął też profesorów komunistów, a na ich miejsce powołał czterech profesorów-wikariuszów. Bibliotekę przeniósł do Janowa, nawet bez katalogów i pisemnego przekazania jej przez księży Komunistów. Niedługo potem skasował księży Komunistów w Węgrowie, motywując decyzję w sposób następujący: "Ponieważ Komuniści są tylko z imienia, a w zasadzie przestali być nimi, ponieważ zachowaniem swoim dowodzą, że można być plebanem bez uległości i posłuszeństwa władzy, regensem i profesorem bez pobożności i nauki, prezesem zgromadzenia księży świeckich bez wiedzy, zezwolenia i potwierdzenia biskupa diecezjalnego. Słowem, że można posiadać urzędy i pobierać za nie wynagrodzenia bez wypełniania przywiązanych do nich powinności, że wolno nadto czynić zjady, narady i wybory urzędników pokątnie, bez obrazy prawa kościelnego, surowo zakazującego wszelkich w duchowieństwie towarzystw tajnych, że godzi się nicować rozporządzenia władzy diecezjalnej, fałszywie oskarżać i spotwarzać przed władzami rządowymi swoich biskupów, bez obawy kła-

tywy większej, od której rozgrzeszenie samemu papieżowi jest zachowane, że to wszystko i więcej jeszcze wolno i godzi się czynić na zasadzie jakowychś egzempcji i przywilejów od Stolicy Apostolskiej udzielonych, że inaczej sądzący ludzie są uprzedzeni, niesprawiedliwi, głupi i bez sumienia itd. Z tych przeto powodów Komuniści w Węgrowie usuwają się, fundusze i erekcje wracają do księży świeckich, których władza stanowi w miejsce Komunistów", /Ks. Pruszkowski s. 156/.

W ten sposób seminarium w Węgrowie przestało istnieć. Jeszcze wcześniej żywot swój zakończyło seminarium w Łosicach, prowadzone również przez księży Komunistów. Ks. Pruszkowski pisze "Gdy wreszcie oddzielny i wygodny gmach seminarium w Janowie stanął, seminarium w Łosicach zostało zamknięte i razem z funduszami swoimi do janowskiego wcielone".

Należy przypuszczać, że te gmachy w Janowie wzniesione zostały za rządów biskupa łuckiego **Franciszka Antoniego Kobielskiego**. On to bowiem w roku 1745 "...zbudował dzwonnice i dźwignął dla seminarium w Janowie gmach piętrowy z prawej strony kolegiaty, zbudował w dwóch załamach, jakby w podkowę, zwróconą do boku świątyni, oddzielną od niej małym wewnętrznym dziedzińcem; po lewej zaś stronie świątyni także same prawie mury w jednym złamie nazwane Collegium Emerytorum i przeznaczone dla księży emerytów z diecezji", /ks. Pruszkowski s.78/. Ponieważ jednak emeryci nie bardzo chcieli przybywać do tego kolegium, woląc zatrzymywać się przy parafiach lub we własnych domach, gmach cały nazwany został Archidiaconia, mieszcząc: biuro archidiaconi, konsystorz, archiwum i mieszkania kanoników kolegiackich. Gmachy te stoją do dziś, po odzyskaniu niepodległości nadbudowano drugie piętro. Do tych gmachów biskupa Kobielskiego zostało przeniesione seminarium łosickie w połowie XVIII wieku. Ponieważ z trzech seminariów zostało utworzone tylko jedno, właśnie w Janowie, stąd biskup Kobielski otoczył je szczególną opieką. Za gmachami seminarium ciągnęły się jeszcze mury otaczające sady owocowe. Stanowiły one bok dwóch placów miasta i ulicy wówczas lubelskiej, a długość ich wynosiła ok. 230m.

Reformę janowskiego seminarium biskup Kobielski zlecił biskupowi sufraganiowi **Ludwikowi de Riancour**, który równocześnie pełnił obowiązki oficjela brzeskiego. Uczynił to poleceniem z 27 maja 1751 roku. Musiano najpierw zadbać o materialną bazę, by tak ważny instytut mógł prawidłowo funkcjonować. I tak dochody prepozytury łosickiej, po likwidacji tamtejszego seminarium, zamieniono na pieniądze i proboszcz łosicki wpłacał do kasy seminarialnej w Janowie 2

tyś zł polskich w dwu ratach rocznie. Dnia 15 września 1767 r. księżna **Anna z Sapiehów Jabłonowska**, wojewodzina braclawska zapisała dla seminarium 20 tys zł polskich. Od tej sumy 5 proc. przeznaczyla na utrzymanie dwóch alumnów szlacheckiego stanu, którzy byli zobowiązani przyjąć raz w miesiącu Komunię świętą za zmarłych, a po wyświęceniu mieli odprawić 15 Mszy świętych za zmarłego **Michała Sapiebę**, tyleż za **Jana Jabłonowskiego** i tyleż za nią i Jana po jej śmierci.

Hrabia **Jan Branicki**, kasztelan krakowski, dnia 9 stycznia 1769 r. zapisał 30 tys zł polskich na utrzymanie z procentów od tej sumy 4 kleryków. Rektor seminarium będący zarazem administratorem kolegiaty, upoważniony był do pobierania procentów także od sum składanych na kolegiatę. A były to sumy niebagatelne, przewyższające kwotę 100 tys zł polskich. Na potrzeby seminarium zostały także oznaczone odpowiednie dziesięciny, które przetrwały do 1789 roku. Pawłów dostarczał 28 korcy zboża, Buczycze i Bubel po 40 korcy, Wieliczkowo 15, Kostary 8 korcy. Zarząd biskupi posiadał w niektórych wsiach swoich "poddanych seminarium" - na przykład w Buczycach 4 domy, w Pawłowie 2 poddanych, w Klonowniczce Malej 13 poddanych. Każdej soboty jeden z poddanych przywoził do seminarium 1 furę drewna opałowego. W Klonowniczce było oprócz lasów 22 włóki 7 morgów 118 prętów dworskiego gruntu. Do kasy seminarium wpływały jeszcze sumy z tzw. ekonomii janowskiej - 2 tys zł polskich i z wójstwa 100 zł polskich.

Seminarium janowskie za bp Kobielskiego kształciło od 20 do 24 alumnów. Na czele stał regens /rektor/ i miał on czterech profesorów wykładowców, a nad sprawami gospodarczymi czuwał prokurator-economus. Na piętrze mieszkali alumni i rektor, na dole zaś mieszkali profesorowie i prokurator. Sal wykładowych było dwie, jedna na górze - teologiczna, druga na dole - filozoficzna, nadto na górze mieściła się jeszcze biblioteka, a na dole reflektarz obok kuchni seminarialnej.

Warto podkreślić, że biskup Kobielski pracował usilnie nad nawracaniem Żydów, których tu było dużo. Pomógł im w budowie synagogi, ale wyjednał równocześnie prawo do głoszenia w niej specjalnych nauk, które wygłaszał sam lub profesorowie i zdolniejsi alumni seminarium. Praca ta przynosiła wiele nawróceń i chrztów spośród Izraelitów. Najczęściej te misyjne spotkania z Żydami odbywały się w szabat każdego tygodnia. Dla szerzenia tej idei wydane zostały we Lwowie w 1746 roku tzw. "Cantiones ad judeos in maximis eorum solemnitatibus habitae". Był to podręcznik dla kapłanów, których biskup pragnął zapalić do gorliwego apostołstwa w tym zakresie.

/cdn./

Ks. Henryk Majewski

W dniu **9 lutego** odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich, w którym uczestniczyła **Bożena Nowicka** Przewodnicząca Zarządu Gminy, **Grzegorz Jankowski** Przewodniczący Rady Gminy. Posiedzenie Komisji było poświęcone sprawie funkcjonowania oświaty w gminie. Komisja podjęła decyzję o likwidacji szkół filialnych w Werchlisiu i Nowym Pawłowie oraz o obniżeniu stopnia organizacyjnego w Szkole Podstawowej w Błoniu.



Oświata w gminie Janów Podlaski



14 lutego odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej Finansów i Planowania w którym uczestniczyli: **Bożena Nowicka** wójt gminy, **Grzegorz Jankowski** przewodniczący Rady Gminy, **Zbigniew Jurczek** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, **Zofia Paluch** inspektor ds. oświaty. Posiedzenie poświęcone było sprawom funkcjonowania oświaty. Komisja negatywnie zaopiniowała likwidację placówek oświatowych w Werchlisiu, Nowym Pawłowie, Błoniu. Przeprowadzono głosowanie: za zlikwidowaniem wymienionych placówek wypowiedziało się 2 członków komisji, przeciw też 2 członków, jeden wstrzymał się od głosu. Głosowanie na korzyść pozostawienia placówek rozstrzygnął swoim głosem decyzyjnym Przewodniczący komisji.

15 lutego odbył się wyjazd do szkoły prowadzonej przez Stowarzyszenie w ramach projektu tzw. "Małej szkoły" w Krzywosńtach, gmina Huszlew. W wyjeździe udział wzięli: członkowie Zarządu, Przewodniczący Rady Gminy, Wójt Gminy, Przewodnicząca Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich, inspektor ds. oświaty, nauczycielki szkół filialnych w Werchlisiu i Nowym Pawłowie, rodzice z Nowego Pawłowa i Woroblina, radni. Na miejscu zapoznano się z funkcjonowaniem szkoły prowadzonej przez Stowarzyszenie - sposobem jej finansowania, warunków pracy i płacy nauczycieli, dożywianiem, nauką uczniów, pomocą rodziców w funkcjonowaniu szkoły. Prezes Stowarzyszenia udostępnił komplet dokumentów niezbędnych do założenia szkoły oraz deklarował pomoc rodzicom i Urzędowi Gminy w założeniu szkoły.

Na posiedzeniu **16 lutego**, Zarząd Gminy zapoznał się z opiniami Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich oraz Komisji Budżetu, Finansów i Planowania w sprawie sieci placówek oświatowych w roku szkolnym 2001/2002. Zapoznano się z kosztami funkcjonowania szkół i demografią na przestrzeni lat 2000 - 2005. Następnie przeprowadzono długą, wnikliwą, wyczerpującą dyskusję w sprawie sieci szkół

na terenie gminy Janów Podlaski. Pani **Zofia Paluch** szczegółowo zapoznała członków Zarządu i zaproszonych gości - dyrektorów szkół, przewodniczących komisji stałych Rady Gminy z projektem tzw. "Małej Szkoły", która może funkcjonować w miejsce szkół planowanych do likwidacji. Zdecydowano zorganizować zebranie z rodzicami dzieci uczęszczających do filii w Nowym Pawłowie i Werchlisiu oraz do Szkoły Podstawowej w Błoniu celem zapowiedzi likwidacji tych

Na realizację zadań z zakresu utrzymania szkół podstawowych, filii i gimnazjum w 2000 roku Urząd Gminy otrzymał środki w wysokości - **2.077.078 zł.**

W tym: subwencja 1.966.531 zł, dotacja celowa na finansowanie skutków wdrożenia systemu wynagradzania nauczycieli **110.547 zł.**

Wydatki /plac i pochodne tj. składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy, odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz niezbędne wydatki rze-

szkół.

16 i 19 lutego odbyły się zebrania z rodzicami w Szkole Podstawowej w Błoniu oraz w filiach w Nowym Pawłowie i Werchlisiu. W zebraniach uczestniczyli Wójt Gminy, członkowie Zarządu, Przewodniczący Rady Gminy, Wiceprzewodnicząca Rady Gminy, Przewodnicząca Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, dyrektorzy Szkół Podstawowych w Błoniu, Janowie Podlaskim, nauczyciele, inspektor ds. oświaty Urzędu Gminy, sekretarz Urzędu Gminy. Na zebraniu zapoznano rodziców z sytuacją finansową szkół i filii, kosztami utrzymania jednego ucznia, demografią najbliższych pięciu lat, deficytem funduszy na rok 2001. Rodziców poinformowano o zamiarze likwidacji szkół oraz przedstawiono ofertę o możliwościach założenia i prowadzenia szkoły przez Stowarzyszenie w ramach projektu "Mała szkoła". Poinformowano o trybie założenia Stowarzyszenia, o procedurze zakładania "Małej Szkoły". Przedstawiciele gminy deklarowali pomoc w założeniu szkoły, udostępnieniu budynków szkolnych dla Stowarzyszenia, o sposobie przekazywania 100 proc. subwencji na jednego ucznia, na działalność szkoły. Rodzicom i nauczycielom przekazano komplet dokumentów potrzebnych do założenia i prowadzenia "Małej szkoły".

Liczba uczniów podlegających obowiązkowi szkolnemu w gminie Janów Podlaski w latach 2000-2005

Patrz tabela:

czowe: opal, energia, woda, zakup pomocy itp./ poniesione na realizację powyższych zadań wyniosły w 2000 roku **2.148.772 zł.**

W tym:

Janów Podlaski	-	1.380.245 zł
Werchliś	-	91.021 zł
Nowy Pawłów	-	78.004 zł
Błonie	-	237.647 zł
Gimnazjum	-	397.855 zł

Otrzymana średnioroczna subwencja na 1 ucznia w roku 2000 wyniosła 2.831,68 zł. Średnioroczne koszty utrzymania 1 ucznia w poszczególnych szkołach przedstawiały się następująco:

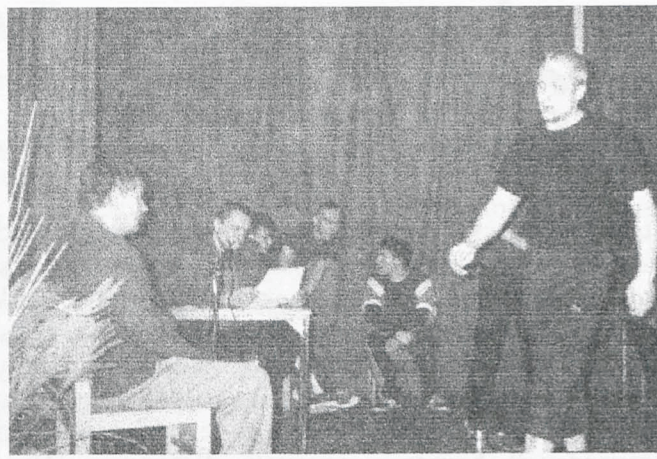
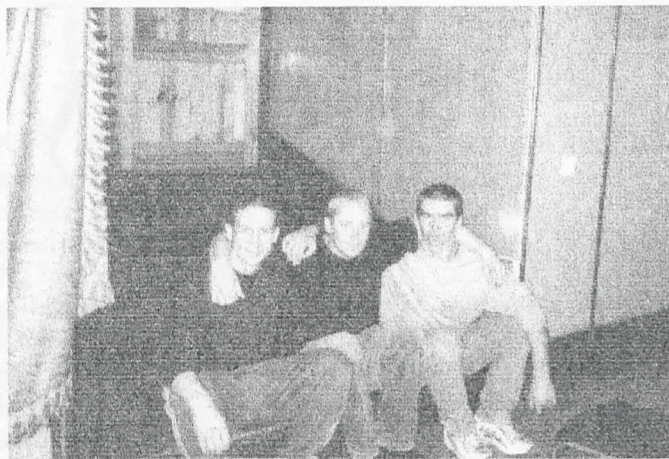
Janów Podlaski	3.523,12 zł, niedobór do otrzymanej subwencji wyniósł 691,44 zł.
Werchliś	5.931,41 zł, niedobór wyniósł 3.099,76 zł.
Nowy Pawłów	4.618,63 zł, niedobór wyniósł 1.786,98 zł.
Błonie	5.007,57 zł, niedobór wyniósł 2.175,92 zł.
Gimnazjum	3.100,77 zł, niedobór wyniósł 269,12 zł.

W czasie sesji Rady Gminy, która odbyła się 28 lutego 2001 roku, głosowano za likwidacją szkół: Punktu Filialnego w Werchlisiu - za 4 głosy, przeciw 13 głosów; Punktu Filialnego w Nowym Pawłowie - za 4 głosy, przeciw 13 głosów; Szkoły Podstawowej w Błoniu - za 4 głosy, przeciw 14 głosów.

Na podstawie protokołu nr XVII/2001 z Sesji Rady Gminy, która odbyła się 28 lutego 2001 roku w Janowie Podlaskim.

/ek/

Filia Szk. Podst. w Pawłowie Nowym		Filia Szk. Podst. w Werchlisiu		Szkoła Podst. w Błoniu		Szkoła Podst. w Janowie Podl.	Gimnazjum w Janowie Podl.
Kl. I-III	Kl. „0”	Kl. I-III	Kl. „0”	Kl. I-VI	Kl. „0”	Kl. I - VI	Kl. I - III
19 uczn.	13 uczn.	17 uczn.	8 uczn.	49 uczn.	8 uczn.	391 uczniów	219 uczniów
29 uczn.	6 uczn.	20 uczn.	4 uczn.	53 uczn.	7 uczn.	392 uczniów	301 uczniów
29 uczn.	11 uczn.	18 uczn.	1 uczn.	53 uczn.	8 uczn.	408 uczniów	285 uczniów
30 uczn.	7 uczn.	13 uczn.	-	52 uczn.	9 uczn.	378 uczniów	246 uczniów
24 uczn.	3 uczn.	8 uczn.	3 uczn.	51 uczn.	1 uczn.	345 uczniów	241 uczniów



Puchary pojechały do Konstantynowa

III Integracyjny Turniej o Puchar Wójta Gminy Janów Podlaski w wyciskaniu sztangi leżąc odbył się 20 stycznia br. w Janowie Podlaskim. Celem spotkania była integracja środowisk w ramach rywalizacji sportowej. Wzięli w niej udział sportowcy sprawni fizycznie i z niedowładem nóg. Występowano w 10 kategoriach wagowych i trzech kategoriach wiekowych. Startowało około sześćdziesięciu zawodników. Za zajęcie I, II, III miejsca w każdej kategorii wręczano pamiątkowe medale i dyplomy. Najlepsi zawodnicy w kategoriach wiekowych otrzymywali Puchar Wójta Gminy Janów Podlaski.

Do 15 lat - **Daniel Stąpór**, do 18 lat - **Mariusz Kwpień**, powyżej 18 lat - **Tomasz Kociubiński** wielokrotny medalista Mistrzostw Polski.

W kategoriach wagowych miejsca medalowe zdobyli następujący przedstawiciele gminy Janów Podlaski:



- do 40 kg: I miejsce **Tomasz Michaluk** /42,5kg/ z **Pawłowa Nowego**, III miejsce **Piotr Szewczuk** /40kg/ z Janowa Podlaskiego.

- do 48 kg: III miejsce **Łukasz Laszuk** /40kg/ z Janowa

Podlaskiego.

- do 56 kg: II miejsce **Paweł Ostapczuk** /87,5kg/; III



miejsce **Karol Gryglas** /62,5kg/ obaj z **Pawłowa Nowego**.

- do 67,5 kg: II miejsce **Zenon Hryciuk** /115kg/ z **Janowa Podlaskiego**.

- do 75 kg: II miejsce **Maciej Kublik** /115kg/; III miejsce **Grzegorz Demianiuk** /110kg/ obaj z **Janowa Podlaskiego**.

- do 82,5 kg: I miejsce **Tomasz Laszuk** /160kg/; II miejsce **Piotr Żuk** /137,5kg/ obaj z **Pawłowa Nowego**.

Sponsorzy Turnieju: Starostwo Powiatowe Białskie, Wójt Gminy Janów Podlaski, Stadnina Koni w Janowie Podlaskim, Firma "SOLAR" z Białej Podlaskiej, "AGROS" Białystok O/ w Janowie Podlaskim, prezes GKS "Janowia" Zbigniew Jureczek, Jacek Juszczuk. Organizatorzy serdecznie dziękują za okazaną pomoc Bożenie Nowickiej, Marianowi Maciejewiczowi, Janowi Jakoniukowi, Marianowi Gryglasowi, Annie Sawczuk, pracownikom GOK, OSP i wszystkim kibicom. ek.

Janowskie talenty

Starosta bialski ustanowił wyróżnienie - **Bialskie Talenty**, w celu promowania dzieci i młodzieży wyróżniających się swoim talentem w zakresie kultury, sportu i nauki oraz za upowszechnianie pozytywnych wzorów i doświadczeń. Laureaci otrzymali dyplomy i statuetki, wyróżnienie ma bowiem charakter honorowy.



W pierwszej edycji - Bialskich Talentów wyróżnienia otrzymali: **Małgorzata Markiewicz, Michał Hodun, Dariusz Paluszkiwicz, Zespół Teatralny z Romaszek, Kapela Sąsiedzka i Zespół Śpiewaczy z Zakalinek.**

Osiągnięcia **Małgorzaty Markiewicz** to: Grand Prix -Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Białej Podlaskiej, "Szansy na sukces" styczeń 1999 r., Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Dziecięcej Konin 1999, Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki i Teatru Elbląg 1999; Księżycowa Statuetka dla zwyciężczyni plebiscytu Gazety Pomorskiej; Opole - Festiwal Piosenki Polskiej, nagroda Ryszarda Ryńskiego i Jacka Cygana ufundowana przez Polskie Radio i Rzeczypospolitą w kategorii debiutów; Grand Prix-Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki lat 60-tych Józefów 2000, Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki

Dziecięcej i Młodzieżowej, Piosenki lat 60-tych Wyszaków 2000.

Małgorzata Markiewicz koncertowała w: Warszawie, Krakowie, Elblągu, Wrocławiu, Świdnicy, Poznaniu, Przemyślu, Jarosławiu, Łęczycy, Białej Podlaskiej, Łosicach, Sosnowcu, Brześciu, Olsztynie, Mrągowie, Lublinie, Puławach, Kazimierzu, Radzyniu Podlaskim,

Frankfurcie nad Menem, Nowym Jorku, Chicago, Los Angeles - California.

Brała udział w dwutygodniowym tournée po USA razem z Hanką



Bielicką i Ewą Kuklińską. Otrzymała zaproszenie do Connes-Francja jako członek jury Międzynarodowego Festiwalu Filmów Dziecięcych i Młodzieżowych. W 1998 roku otrzymała roczne sty-

pendium Podlaskiej Fundacji Wspierania Talentów.

Drugim wyróżnionym związanym z gminą Janów Podlaski był **Michał Hodun**, zamieszkały w Starych Buczycach k/Janowa. Naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu rozpoczął we wrześniu 1998 roku.

Do jego sukcesów sportowych zaliczamy: pierwsze miejsce w Mistrzostwach Polski w dysku i kuli, Kielce 1998 rok; III miejsce w Halowych Mistrzostwach Polski juniorów w Spale kula, I miejsce dysk i III miejsce kula w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Zielonej Górze - rok 1999. W 2000 roku: II miejsce kula halowe Mistrzostwa Polski w Spale; I miejsce dysk Rekord Świata 65,83 m.; I miejsce kula Ogólnopolska Olimpiada Młodzieżowa w Bielsku Białej; IV miejsce dysk /2kg-57,22/ Mistrzostwa Polski seniorów w Krakowie; I miejsce dysk i I miejsce kula Czworobój krajów nadbałtyckich w Białymstoku; I miejsce dysk Trójbój Młodzieży w Czechach; IV miejsce dysk Rekord Polski juniorów starszych 58,62 m;

Mistrzostwa Świata Juniorów w Chile. W 2001 roku zajął II miejsce w kuli na Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów.

Gratulujemy wyróżnionym i życzymy dalszych sukcesów. ek.

Tam bywał Naruszewicz

Nasz malarz **Maciej Falkiewicz**, zwykł mawiać, że prowincja, to nie miejsce, a sposób myślenia. Trafne spostrzeżenie, nic dodać, nic ująć. Na Janów przywykliśmy patrzeć jak na prowincję - nudną, senną, nieciekawą. Tymczasem to nie miejsce, ale ludzie tworzą atmosferę. Nie każda miejscowość kryje w sobie ślady minionych wieków. Janów tak!

Nauczyciele Zespołu Szkół, 23 lutego 2001 roku odbyli wycieczkę do Zamku Królewskiego w Warszawie. Zwiedzaniu komnat towarzyszyły myśli o dawnych czasach i ludziach. Niejeden z nas pomyślał tak: On tu bywał... Rozmawiał... Obcował na co dzień ze sztuką. Nikomu innemu, tylko Jemu zlecił król napisanie "Historii Narodu Polskiego".

Zamek Królewski pomimo swojego piękna budzi u zwiedzających uczucie niedosytu. Tak mało jest dzieł, przedmiotów z przeszłości. A przecież w latach panowania **Stanisława Augusta Poniatowskiego** musiał zadziwiać swoim bogactwem i smakiem. Jego piękno oglądał **Adam Naruszewicz**. Stąd wziął skrzydła do lotu, stąd wyjechał do Janowa. Możemy wyobrazić jak przyjęli Go nasi ziomkowie. Przerastał ich swoją wiedzą i kulturą. A już na pewno, niektórych przyprawił o ból głowy, kiedy zaczął budować młyny, gospodę, pocztę. Tam, w Warszawie oglądał obrazy mistrzów - **Bacciarellego** i **Canalęta**. Czy mogły go zadowolić dzieła niższego rzędu? Na pewno nie, skoro zamówił obrazy u **Mateusza Tokarskiego**, ucznia

Smuglewicza i **Bacciarellego**. Stamtąd też przywiózł król do Siemiatycz cztery posagi Apostołów. Biskup wysłał specjalny transport, aby przywieźć je do Janowa.

Drugi etap naszej wycieczki to zwiedzanie słynnej wystawy "Od Maneta do Gauguina". I znów historia i piękno. Wystawę otwiera "Portret Rodziców" **Edouarda Maneta**. Patrząc na to dzieło, jakoś mimo woli, widzisz swoich rodziców. Potem oglądasz pejzaże, kwiaty, ośnieżone dachy, żaglówki. Widzisz piękno światła.

A potem wsiadasz do autobusu, jedziesz do swojej prowincji. Ale czujesz, że jesteś inny..., bogatszy.

Janina Chmiel

Malarstwo impresjonistyczne, przez współczesnych krytykowane i niedoceniane, dziś jest ulubioną sztuką publiczności. O jego popularności świadczą tłumy przebywające do Warszawy, aby zobaczyć dzieła wielkich impresjonistów. Nie trzeba udawać się do Paryża, wystarczy odwiedzić Muzeum Narodowe,

rozmiarami i ilością zebranych dzieł. Otóż nie, w niedużym pomieszczeniu zebrano niewielką liczbę obrazów. Jednakże te, które się tam znalazły, w pełni rekompensują długie oczekiwanie w kolejce. Marne reprodukcje, które dotąd oglądaliśmy, nie oddają nawet w małym stopniu, wspaniałości oryginałów. Po-

wie tych obrazów można zaobserwować różnorodność w obrębie tego samego kierunku artystycznego. Poza malarstwem impresjonistycznym można było obejrzeć dzieła postimpresjonistów, reprezentowanych przez **Cezanne'a**, **Gauguina**, **Bonnarda**, **Toulouse-Lautreca**, **van Gogha**. Towarzysząca wystawie

Podróż do krainy światła i odcieni



gdzie jeszcze do 25 marca 2001 roku prezentowana będzie wyjątkowa wystawa "Od Maneta do Gauguina" - impresjoniści i postimpresjoniści z Musee d Orsay w Paryżu.

Wystawa cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem zarówno dorosłych jak i młodzieży. Również uczniowie i ich opiekunowie - pani dyrektor **Jadwiga Dawidziuk**, pani pedagog **Dorota Filipiuk** i pan **Piotr Makarewicz** - z Zespołu Szkół oglądali 27 lutego obrazy największych artystów.

Wydawać się może, że wystawa, która zyskała taki rozgłos, imponuje

śród tak znakomitych obrazów jak: "Żaglówki" **Maneta**, "Most w Moret" **Sisleya**, "Czerwone dachy" **Pissara**, "Plaża w Trouville" **Boudina**, znalazł się obraz "Widok dachów **Caillebotte'a**. Na plan pierwszy wysuwa się tu światło, które decyduje o kształcie i barwach. Niezwykła jasność, która odbija się od pokrytych śniegiem dachów i rozświetla cały obraz sprawiła, że dość długo przyglądałam się temu skapanemu w promieniach widokowi. Zaciekawilo mnie także przedstawienie żaglówek w **Argenteuil** przez przyjaciół **Maneta** i **Caillebotte'a**. Na podsta-

ekspozycja grafiki i rysunków jest również warta obejrzenia. Oprócz tego w Muzeum Narodowym można podziwiać malarstwo polskie, które obejmuje także dzieła impresjonistyczne takich polskich malarzy jak: **Podkowiński**, **Gierzyński**.

Niektórzy sądzą, że wokół wystawy "robi się za dużo szumu". Dla mnie oglądanie tej wystawy stało się podróżą do świata stworzonego przez artystów, których sztuka z pewnością była "odbiciem duszy".

Edyta Semeniuk
kl. III LO

Szkolne gazety

Zespół Szkół w Janowie Podlaskim wrócił do dobrej tradycji i wydał pierwszy numer szkolnej gazety "Straż Bugu". Należy pogratulować Grupie Redakcyjnej w składzie: **Joanna Rzymowska, Katarzyna Jakoniuk, Marta Kamejsza, Joanna Kluba, Aneta Kwiatkowska, Anna Żmudzińska, Anna Naumiuk, Edyta Siliwoniuk, Karolina Starostka, Eliza Andrzejuk, Kamil Baglaj, Tomasz Komoń.**

W pierwszym numerze można przeczytać o patronie szkoły, dowiedzieć się jak młodzież ocenia samą siebie. Przekazać o schronisku dla zwierząt i zapustach. Są wiersze, fraszki, krzyżówka.

Gazetkę "Gimbus" wydało też Gimnazjum im. Jana Pawła II, tutaj uczniowie są w trochę trudniejszej sytuacji, ponieważ oni tworzą tradycję. Wydano już drugi numer a zespół redakcyjny pozostaje anonimowy. Ramówka gazety jest przemyślana, należy się więc pochwalić, kto to robił.

Gratulujemy obu szkołom i życzymy sukcesów literackich, dziennikarskich, redakcyjnych.

ek.

Dni Biskupa Adama Naruszewicza

Komitet Organizacyjny w składzie : **Stowarzyszenie Przyjaciół Janowa Podlaskiego, Zespół Szkół im. bpa Adama Naruszewicza, Urząd Gminy w Janowie Podlaskim, Gminny Ośrodek Kultury w Janowie Podlaskim, Gimnazjum im. Jana Pawła II** zapraszają na Sesję popularno-naukową pt. *"Adam Naruszewicz - biskup, poeta, zasłużony obywatel Janowa Podlaskiego, ojciec nowożytnej historii Polski"*, połączoną z obchodami X rocznicy nadania Zespołowi Szkół imienia Adama Naruszewicza. Uroczystości odbędą się w dniach 4-6 maja 2001 roku.

Uroczystości rozpocznie 4 maja Msza święta i część artystyczna w Kościele Parafialnym. W Zespole Szkół 4 i 5 maja odbędzie się sesja popularno - naukowa, której towarzyszyć będą interesujące wydarzenia kulturalne. 5 maja przewidziano zwiedzanie kościoła, podziemi, Groty w parku, stadniny koni, imprezy sportowe, dyskotekę. 6 maja odbędzie się Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych.

/ko/

Uwaga!!!

Zgubiono legitymację studencką
nr 17138/2000
na nazwisko

Wojciech Kulicki

Na zaproszenie Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych, razem z panią **Mirą Kozińską** z domu Kaplan, wzięłam udział w spotkaniu towarzystw regionalnych, które odbyło się 13 stycznia 2001 roku w Wojewódzkim Domu Kultury w Lublinie. Obecność pani Miry świadczy o tym, że Stowarzyszenie Przyjaciół Janowa Podlaskiego nie zamyka się tylko na mieszkańców naszej gminy. Mile widziane są wszystkie osoby, które pomimo tego, że obecnie mieszkają poza Janowem, nadal identyfikują się z naszą miejscowością.

Chciałabym podzielić się refleksją dotyczącą celowości istnienia towarzystw regionalnych. W rzeczywistości, w której żyjemy coraz bardziej zacierają się różnice po-

Parę słów o Stowarzyszeniu

między państwami. Dokonują się przemiany, które coraz częściej określamy takimi słowami jak - unifikacja, globalizacja. W tej rzeczywistości należy więc dążyć do tego, aby nie zatracić własnej tożsamości. Można ją znaleźć i pielęgnować w małej ojczyźnie, w miejscu do którego czuje się sentyment.

I właśnie temu celowi - znalezieniu swojej małej ojczyzny winny służyć towarzystwa regionalne. Towarzystwo Przyjaciół Janowa Podlaskiego powstało u nas, ale od dłuższego już czasu obserwujemy w Polsce wzrost liczby takich Stowarzyszeń.

Chcę zachęcić wszystkich, którym nie są obojętne poczynania związane z pielęgnowaniem miejscowych tradycji, gromadzeniem materiałów związanych z historią naszej miejscowości, z postaciami historycznymi jakie przewinęły się przez Janów - do uczestniczenia w pracach Stowarzyszenia i wspólnego działania na rzecz rozwoju Janowa Podlaskiego.

Anna Stefaniuk

"O mistrzu"

Raduje się Polska nasza,
Że nam Pan Bóg dał Adasia.
Że po 23 latach
Polak znów jest mistrzem świata.

Wygrał konkurs czterech skoczni
Później jeszcze się umocnił.
A w Finlandii za swe loty
Raz był srebrny, a raz złoty.

Był Marusarz był Fortuna,
Ale On największy u nas.
Bo za jego świetne skoki
Poszła sława w świat szeroki.

Gdyby tak ojczyzna cała,
Taki sukces osiągała.
W gospodarce, jak mistrz w lotach
To by była era złota.

Julian Żmudziński

Harmonogram wywozu odpadów stałych w 2001 roku, z terenu gminy Janów Podlaski

- Janów Podlaski - osada: 9, 26 II, III; 10, 25 IV,V; 8, 26 VI; 10, 26 VII; 10, 27 VIII; 10, 26 IX, X; 9, 26 XI; 10, 28 XII.
- Bubel Granna, Buczyce Stare, Bubel Stary, Bubel Łukowska, Janów Podlaski-kolonia: 27 II, III; 30 IV; 29 V; 28 VI; 30 VII; 28 VIII; 27 IX; 29 X, XI; 31 XII.
- Pawłów Stary, Pawłów Nowy, Pcredyło, Jakówki, Romanów, Polinów, Klonownica Plac, Klonownica Mała: 14

II, III; 13 IV; 14 V; 13 VI, VII, VIII, IX; 12 X; 14 XI; 13 XII.
- Woroblin, Blonie, Ostrów, Werchliś, Kajetanka: 27 II; 30 IV; 28 VI, VIII; 29 X; 31 XII.

Dwa razy w roku zostanie nieodpłatnie zebrane szkło, które należy umieszczać w workach foliowych bądź reklamówkach. Terminy zbiórki: Janów Podlaski osada 26 VI i 28 XII; wszystkie inne sołectwa 28 VI i 31 XII.

Ogłoszenie

Na podstawie artykułu 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości co następuje.

1. Przeznacza się do sprzedaży udział w działce budowlanej wraz z lokalem mieszkalnym, działka położona na terenie Janowa Podlaskiego osady, przy ul. Szkolnej.

- numer działki udział 0,35 w działce nr 425; powierzchnia działki w m² 924; numer księgi wieczystej 67 608; powierzchnia lokalu mieszkalnego 47, 90 m²; przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego - pod budownictwo mieszkaniowe, wartość zł - 10.617,00.

Alkohol = Zagrożenie

Na terenie gminy Janów Podlaski jest 28 punktów sprzedaży alkoholu, w tym: 8 punktów sprzedaży detalicznej, 6 punktów gastronomicznych, 14 punktów sprzedaży piwa.

Alkohol sprzedawany jest legalnie i nielegalnie. Sprzedaż nielegalna stanowi przede wszystkim zagrożenie dla ludzi młodych. Ponad 1525 mieszkańców gminy stanowią dzieci i młodzież do 18 roku życia. Szacując, że na terenie gminy jest 178 osób uzależnionych i około 889 nadużywających alkoholu, to widać, ile dzieci przebywa w rodzinach alkoholowych. Z danych uzyskanych w Komisariacie Policji w Janowie Podlaskim wiadomo, że zarejestrowano w 2000 r. 6 nieletnich sprawców czynów karalnych. Dwukrotnie przeprowadzono badania ankietowe wśród uczniów szkół średnich. Wskazują one wzrost spożycia piwa, obniżenie granicy wieku, kiedy po raz pierwszy sięga się po alkohol oraz zanotowano zmniejszenie się różnicy w spożyciu alkoholu między chłopcami i dziewczętami.

Ważnym wskaźnikiem decydującym o stanie zagrożenia jest bezrobocie. Wzrost bezrobocia, w tym wzrost liczby bezrobotnych pozbawionych prawa do zasiłku przekłada

się na wzrost przestępczości, przemocy w rodzinie i spożycia alkoholu. W gminie Janów Podlaski w 1999 roku liczba mieszkańców wynosiła 5930 osób, zarejestrowano 326 bezrobotnych, w tym 297 osób bez prawa do zasiłku. W roku 2000 liczba ludności nie uległa zmianie, zarejestrowano 356 osób bezrobotnych, w tym 347 bez prawa do zasiłku. Stopa bezrobocia w gminie w 1999 roku wynosiła 10,01 proc., w 2000 roku 10,95 proc.

Pocieszający jest z kolei fakt, że następuje zmiana świadomości, co do możliwości powstrzymania rozwoju choroby alkoholowej. Alkoholizm jest chorobą, członkowie rodzin alkoholików wiedzą, że można i trzeba to schorzenie leczyć. Osobom współ-uzależnionym przysługuje prawo do specjalistycznych świadczeń terapeutycznych. Udziela ich Poradnia Odwykowa w Białej Podlaskiej, Ośrodek w Dołdze i Rokitnie.

Jeszcze statystyka! Do końca grudnia 2000 roku rozpatrzono w gminie 28 wniosków w sprawie skierowania na leczenie odwykowe. We wszystkich przypadkach stwierdzono występowanie przemocy fizycznej, psychicznej i ekonomicznej w rodzinie. Do Punktu Konsulta-

cyjnego zgłosiło się 27 osób, ofiar przemocy domowej. Z danych policji wynika, że w 1999 roku przeprowadzono 6 postępowań przygotowawczych, dotyczących przemocy w rodzinie, a w roku 2000 takich postępowań było 9. Natomiast w 1999 r. przeprowadzono 48 interwencji domowych, a w 2000 r. 85 interwencji. Liczba prawie się podwoiła. W 1999 r. skierowano 29 wniosków o ukaranie do Kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej, za wykroczenia pod wpływem alkoholu, a w 2000 r. takich wniosków skierowano 39. Za wykroczenia drogowe pod wpływem alkoholu w 1999 r. skierowano do kolegium 39 wniosków, a w 2000 r. 43. W 1999 roku miało miejsce 9 kolizji i wypadków z udziałem nietrzeźwych kierowców, a w 2000 r. odnotowano 8 takich wypadków. W Izbie Wytrzeźwień przebywało w 1999 r. 36 osób, w tym z przemocy domowej 18, a w I półroczu 2000 roku 25 osób, w tym z przemocy domowej 16. W 1999 roku skierowano do Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej 13 wniosków o nakaz przymusowego leczenia, a w 2000 r. 18 takich wniosków.

Anna Sawczuk

Zgadnij! Kto To?

Kto pierwszy zgłosi się do Gminnego Ośrodka Kultury i odpowie na pytanie - kto jest na zdjęciu, otrzyma w nagrodę- książkę.

Na zdjęciu w konkursie fotograficznym 1(10) styczeń był
Zygmunt Lenartowicz

Zapraszamy Panią **Zofię Kaliszek** do Gminnego Ośrodka Kultury po odbiór nagrody.



Foto: Jan Borzemój

DOSTAWA GAZU TEL. 341-20-49

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
BOGUSŁAW KOSTRZEWA
21-505 Janów Podlaski, ul. Brzeska 27
tel. (083) 341 31 03

PROWADZI USŁUGI W ZAKRESIE:

- MURARSTWO
 - MALARSTWO
 - BETONARSTWO
 - ŚLUSARSTWO
 - CIESIELSTWO
 - STOLARSTWO REGON-030137164
 - DEKARSTWO NIP-537-100-85-18
 - HYDRAULIKA
 - KOMINKI
 - ROZPROWADZENIA CIEPŁA
- NA TERENIE CAŁEGO KRAJU!**



PHU "KAMI"

21-505 Janów Podlaski
ul. Podborna 9
(obok cmentarza)
tel. (083) 341-21-69

OFERUJE:

- materiały budowlane
- papę w cenie promocyjnej
- stal budowlaną
- mat. wyk. wnętrz (panele, płyty)
- rury, profile, blachy
- otruby,
- chemia budowlana (kleje, gładzie)
- transport, sprzedaż ratalna



Ceny konkurencyjne. Czynne od poniedziałku do soboty w godzinach 8⁰⁰ - 18⁰⁰

Ekspresowa NAPRAWA PROTEZ

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Wojciech Polewicz

JANÓW PODLASKI
OŚRODEK ZDROWIA
ul. BRZESKA 16



(WEJŚCIE Z TYŁU BUDYNKU)
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK
od godz. 10⁰⁰ do godz. 15⁰⁰

Ochotnicza Straż Pożarna w Janowie Podlaskim

zaprasza wszystkich strażaków
dnia 1 kwietnia 2001 r.
godz. 5:00 miejsce: garaż OSP
na zabawę

cena bil. :- 20 zł od pary
- 40 zł od osoby samotnej
- 60 zł od osób, które nie przybędą na w/w zabawę



GRA ORKIESTRA SMYCZKOWA

Gminna Biblioteka Publiczna w Janowie Podlaskim

zaprasza
wszystkich zainteresowanych dobrą książką
Można kupić:
- zbiory poezji ks. J. Twardowskiego,
Kazimierza Wierzyńskiego,
Franciszka Karpińskiego
- i wiele innych
serdecznie zapraszamy w godzinach pracy biblioteki

